

Za Redakcją odpowiedzialny
Edward Michałek w Poznaniu.
Administracja: Ekspedycja i Biuro Redakcji, Małcia
No 92.
Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
poświętych.
Cena ogłoszeń (Inseratów):
wiersza drobnego 1 gr. 6 lin. — Reklamowy od
wiersza drobnego 3 gr. (inck. tłumaczenia).
Listy
redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wiosną w Poznaniu 2 tal. 15 gr. w państwie nie-
mieckim 3 tal. 3 gr. 3 fen. w Austrii 6 guldenów.
we Francji 15 fr. w Anglii 4 tal. 15 gr. w Szwaj-
caryi 5 tal. 15 gr. w Danii 4 tal. 3 gr. w Włoszech
w Szwajcaryi i Belgii 4 tal. w Turcyi 25 kr. w Aus-
tracyi 8 dol.
Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji: przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku po-
stowego niemiecko-austriackiego, należących urzędów po-
stowych. W innych krajach zaś tylko nasze agentury
za których pośrednictwem (co nie jest niemożliwe) także
przysyłają ogłoszenia do ekspedycji Dziennika Pozn.
Rekopisma
nadawane Redakcyi nie zwracają się i niszczone będą.

Agencye Dziennika Poznańskiego:

We Wrocławiu: Janke & Saringhausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie Józef Czech, księgarz i Administracya Dziennika Kraj. — W Lwowie F. H. Richter, księgarz. — W Paryżu przyjmują przedpłatę Libraire du Luxembourg, Rue de Tournon No 16 i pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnier 33. — W Londynie: księgarnia B. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Agencye do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu, Frankfurtu n. M. Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei Haasenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubenstrasse 34. — W Brnie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachs & Comp. — W Frankfurtu n. M. Daube & Comp. — W Wrocławiu: Priebatsch, Ring. — W Buku: S. Bajtowski. — W Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Anwerpach: A. Kryszewski, w Krotoszynie: Ludwik Ciemiński, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Pleszewie: L. Zboralski, w Śmiglu: T. Radkiewicz.

POZNAN 18 stycznia.

Dzienniki berlińskie, ministerjalna Norddeut. Allgemeine Zeitung naturalnie na czele, przypominają znaczenie i wagę dnia dzisiejszego, który przed 71 laty był dniem koronacji elektora brandenburskiego Fryderyka III. na króla pruskiego, a przed rokiem dniem ogłoszenia restauracyi cesarstwa niemieckiego. W sejmie pruskim toczy się zwykłym bieżącym dyskusyą nad budżetem państwa na rok 1872; obecnie przyszła właśnie kolej na pozycyę budżetu specjalnego ministerstwa spraw zagranicznych i dyplomacyi.

Kto weźmie dziadziwo po dymisyonowanym p. Mühlherze, nie pewna jeszcze rzeczą; najwikszemu widoku na przeciecz za sobą, jak już przedwczoraj na tem samem podzielił się miejsc, radca ministerjalny p. Falk. Dzienniki narodowo-liberalne śpiewają mu zbiorowe hosannę, sławiając przedwczorajni jego liberalizm i wynosząc jako dodatnią stronę jego dotychczasowej kariery, iż ponieważ aż do ostatnich czasów był prawnikiem, nie miał czasu popsuć się, jak jego poprzednik, w zawodzie administracyjnym czy biórze ministerstwa oświecenia. Zresztą byłby nie mały zasługą kandydata do osieroconej po p. Mühlherze teki, wiek jego, względnie do mającego się zająć stanowiska, młody jeszcze. P. Falk liczy dopiero niespełna 45 lat.

W Wiedniu znajdujemy na porządku dziennym nominacye cesarskie na ministrów i barona Holzgethan ministrem skarbu całej monarchii, barona de Fretisa ministrem skarbu przedlitawskim.

Z Londynu lakoniczna tylko nowina, iż królowa Wiktorya ma zamiar zagać osobiście przyszły parlament.

Z Luneville donoszą gazety niemieckie o nowem zabójstwie dokonaniem tamże na Niemcu. Przyznając same, iż policya dokłada wszelkich starań, by podkryć winnego, nie powiadają przecież, czy zabity należał do armii okupacyjnej, czy więc zabójstwo ma barwę politycznego zaniachu, czyli też zwycajną zbrodnią mordercy wypływającą z wale innych pobudek.

Szwedzki parlament został na dniu wczorajszym zgajonym osobiście w Sztokholmie przez króla. W mowie zwraca król Karol uwagę na kwintę stan królestwa pod względem finansowym i zapowiada wnioski rządowe w przedmiocie reorganizacyi wojska i fortyfikacyi.

Z Rzymu donoszą, iż komisya parlamentowa przyjęła wszelkie wnioski rządowe w sprawie reorganizacyi wojska, z tym jedynym wyjątkiem, iż projektowany przez czas obowiązkowej służby wojskowej lat pięciu, skracana na lat trzy. Według Germanii ma w miesiącu marcu odbyć się w Rzymie konsystorz w celu nominacyi nowych kardynałów. Najwięcej na tę godność widoków mają według niej między innymi, arcybiskup koloński, paryżski i gnieźnieński-poznański.

W Nr. 12 Dziennika podaliśmy czytelnikom naszym krótką wzmiankę o odpowiedzi, jaką udzielił Zarząd Towarzystwa Centralnego agronomicznego W. Ks. Poznańskiego tutejszemu komitetowi przemysłowemu na zaproszenie z dnia 13 b. m. o wzięcie udziału w tegorocznej wystawie. Dziś poinformowaliśmy się u źródła, podajemy obszerniejszą treść tej odpowiedzi. Jest ona tej osnowy:

Zarząd pospiesza odpowiedzieć że: w podobnym lubo czuje się obowiązany komitetowi przemysłowemu serdeczne wyrazić podziękowanie za zajęcie stanowiska pojedynczego, to jednak od brania jakiegokolwiek udziału w wystawie, mającej się podług postanowienia głównego Towarzystwa agronomicznego obw. regencyj. Pozn. wspólnie z centralnym Towarzystwem agronomicznym na obwód Notecki, w roku 1871 odbyć w Poznaniu, wstrzymać się musi.

Przeszkody, jakie go do ogłoszenia oświadczenia w Nr. 289 Dziennika Poznańskiego z dnia 19 grudnia r. z. skłoniły, dotąd wcale nie usunięte.

Chociaż podziela zupełnie zdanie komitetu przemysłowego, że na polu czysto agronomicznej działalności polityczne namietności i osobiste nieporozumienia ustąpić powinny wymaganiom ogólnego dobrobytu, to jednak:

skoro główne tow. agronomiczne obw. regencyj. Poznański wspólne z centralnym agronomicznym Towarzystwem obwodu Noteckiego widzieli się zniwolonem urządzić wystawę prowincjonalną, nie zapewniwszy sobie poprzednio współudziału centralnego Towarzystwa, które ma równe prawo reprezentowania agronomicznych interesów W. Ks. Poznańskiego, zatem zarząd widzi się zmuszonym, wszelkiego współudziału przy urządzaniu i przeprowadzeniu wystawy Poznańskiej r. 1872, jak najgrzeźniej odmówić.

W końcu nadmienić, że nasze filialne Towarzystwa i opinia publiczna oświadczyły się przeciw braniu udziału ze strony członków Towarzystwa agronomicznego w tej wystawie.

Odpowiedź ta przesłana została komitetowi przemysłowemu wystawy na ręce jego przewodzącego p. Kohleis, pierwszego burmistrza miasta Poznania.

Mowa posła Kantaka.

Przenowienie posła Kantaka w sprawie regulacyi Warty brzmi, według zapisków stenograficznych, które w tej chwili wyszły, jak następuje:

Moji Panowie! Jakkolwiek w r. 1866 nie przedłożono nam zestawienia wydatków, użytych na regulacyę rzek w rozmaitych latach, według obwodów regencyjnych i prowincyi, to mimo to sądzę, że w stosownych i ówczesnych wspominałem o Warcie. Przedłożono co dopiero zestawienie wykazuje, że w roku 1866 na regulacyę rzek i kanalizacyi w Poznaniu obwodzie regencyjnym wydano 1000 talarów, podczas gdy wydatki dla innych obwodów wyznaczone w tym samym roku dochodzą nieraz summy stu siedemdziesięciu tysięcy talarów. Zgadza się na wywód kolegi Schmidta, że tak Elba jak i Ren nie szczególną cieszą się może opieką rządu. Mniemam jednakowoż, że suma dla pojedynczych obwodów przeznaczona o wiele więcej przewyższa sumę 30,000 talarów, którą dla obwodu Poznańskiego wyznaczono, a która zresztą roku 1870 zmniejszyła się do sumy 17,000 talarów. I tak np. w pojedynczych latach dla obwodu regencyjnego Magdeburgskiego, poczynając od roku 1866, wyznaczono 173,000, 452,000, 518,000, 345,000, 349,000 i t. d. Wiem wprawdzie, że tam budowano kanał, który wielkich wymagał wydatków, ale mimo to różnica jest zbyt wielka między temi wydatkami, dla tego życzylbym sobie, żeby i nas przynajmniej w równej mierze uwzględniono. W roku 1868 wykazał kolega mój ówczesny Z. Szułdrzyński potrzebę regulacyi Warty dla interesów materialnych Księstwa Poznańskiego i oświadczył, że jedynie w miesiącach marcu i kwietniu żegluga na Warcie jest możliwa. Wykazał dalej, że regulacya Warty na milę 20,000 wymaga wydatków, inne zaś rzeki około 50,000 talarów. Kolega mój poparty wówczas przemówieniem p. Fauscher w roku 1868 postawił wniosek: ażeby izba zaważwała rząd do przedłożenia na najbliższej kadencyi sejmowej planu regulacyjnego Warty. — Wniosek ten, jak przydujący wówczas oświadczył, wielką przyjęło głosów większość. W roku 1869 nie podnosiliśmy tej sprawy. Wniosek został przyjęty, minister oświadczył się za nim i spodziewać się było można dla tego po jego gorliwości, że w sprawie tej coś przedsięwzięcie. Z powodu wojny w roku 1870 nie myślam o tych sprawach. Teraz zaś, sądzę, nadszedł czas, w którym ministrowi powzięty przez izbę przypominie trzeba wniosek i zważyć go do zajęcia się odnosnymi pracami. Gdyby mu pod tym względem zabrakło na materiały, to nietylko izba handlowa w Poznaniu, ale i stowarzyszenie tutejsze, które zajęte są na budowę kanałów i żegluga rzek, dostatecznie przedłożyć mu może materiały. Tęszę więc sobie, że minister w przyszłym roku odnośny z pewnością przedłoży nam plan.

Nie zadowolony odpowiedzią ministerjalnego dyrektora p. Marbau, który w obec sum przeznaczonych na żegluga Warty przedłożenia planu regulacyjnego nie uważał za potrzebne, zabrał jeszcze raz głos poseł Kantak i w następnych odczytał się słowami:

Zauję, że odpowiedź p. komisarza rządowego nie była w stanie zadowolić mnie tak, jak to zadowolił innych kolegów moich słowa p. ministra. Chętnie wierzę i dziękuję za to, że i w tym roku 30,000 talarów ma być przeznaczonych na żegluga Warty, która to suma zresztą nie jest wystarczająca, — ale o to w tej chwili bynajmniej nam nie chodzi. Suma 30,000 i 17,000 i suma 24,000 i 29,000 nie będą nigdy wystarczającymi. Przyczynia się one do częściowej jedynie niekompletnej pracy, która wielkich nie przyniesie pożytków. Dla tego żądamy planu regulacyjnego. Jeśli komisarz rządowy się pyta, do czego ma służyć ten plan — to ja na to odpowiadam, że ma służyć do tego, ażeby systematycznie i gruntownie wzięto się do pracy, a jeśli się pyta, w jakim celu plan ma być przedłożony, to ja odpowiadam, że dla tego go żądam, ażeby izba opierając się na nim, większą ministrowi przeznaczyła sumę. Zresztą wniosek zawierający do przedłożenia planu znaczną w izbie, przeszedł większością głosów; izba przeto ma prawo żądać planu i dla tego spodziewam się, że będzie przedłożony. Już roku 1869 i to 2 listopada oświadczył minister, że 15 kwietnia rozkaż wyprowadzić plan regulacyjny. W listopadzie oświadczył, że nie może plan być jeszcze skończony. Wierzę temu, ale przecież coś stać się musi w tym względzie. Jeśli plan od kwietnia do listopada nie mógł być skończony, to w każdym razie od dzisiaj za rok możnaby go przedłożyć, a tego właśnie sobie życze i o to proszę.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył cesarsko-rosyjskiemu szambelanowi, baronowi Uexküll-Gildenband w Petersburgu nadać królewski order korony drugiej klasy.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Z prowincyi, 16 stycznia.

(O Towarzystwie oświaty ludowej.)

Miło mi wam donieść, że wiadomość o zawiezuciem się Towarzystwie oświaty ludowej bardzo dobrze i radośnie przyjęta została tak przez tych, którzy czynnie ku temu chcą i mogą się przykładac, jak nawet i przez lud, o ile miałem sposobność mówić z tym i owym, którzy z prac Towarzystwa korzystają dla siebie wyczekując.

Przeważa jednakże ta obawa, czy nie skończy się na programie i na założeniu Towarzystwa, a więc czy rozwinię należyty ruch i sprężystość potrzebną na długo w sobie zachowa? — To naturalnie będzie zależało od ludzi, jakim się dostanie kierunek i z jaka

trafnością będzie wybierało sobie te osoby, które myśl i zamiary Towarzystwa przeprowadzić mają.

Nie mogąc na dziś o tem nie jeszcze sądzić, zwróć się ku instytucyi kolporterów.

Z zakłętego koła, w którym się ciągle jeszcze obracamy, skarżąc się równocześnie na drogosc i niepokupność ksiązek, na brak chęci do czytania i brak drobnych po wszystkich miasteczkach księgarni, jedynie instytucya kolporterów wyrwać nas może.

Jest to nie polska wyłącznie, lecz ludzka w ogóle właściwość, że umysłowe i duchowe potrzeby kładzie na drugim dopiero miejscu, zostawiając pierwszeństwo materialnym. A że tych materialnych potrzeb taka mnogość i tak dokuczliwie się odzywają, że dalej w naszych mianowicie stosunkach sposobu przypominania nam tychże przez konkurującą z nami o mienie i egzystencyę wspólność niemiecką najczęściej bardzo dotkliwy i bolesny — ztąd samo się tłumaczy, dla czego ta ludzka w ogóle właściwość wyraźniej i dobitniej występuje pomiędzy nami i przybrała nazwę polskiej ociążalosci i lenistwa umysłowego, co literaci i księgarze nazwali wstrętem do czytania i do ksiązek. Dodac jeszcze i to należy, iż wychowanie szkolne, narzucając polskim dzieciom zaraz z samego początku zbyt wielki materiał pamięciowy przez to, iż jak najprędzej obcego języka uczyć im się każe, a ztąd zamiast wyższych władz umysłowych, zamiast zmysłu obserwacyi, siły wnioskowania i sadu, zamiast zaspokajania się w rzecz, budzi raczej chęć jak najspiesniejszego i najogólniejszego rzeczy pochłaniania, że to wychowanie, pod względem formalnym (pedagogicznie mówiąc) nie rozbudza tej wrażliwości żadnej, któraby dla nieustannie pracującej myśli zmuszała zaczerpywać ciągle świeży materiał i paliwo z ksiązek przez czytanie.

Jednakże, jak się rzekło, z zakłętego koła skarg dzisiejszych najprędzej i najpewniej wyrwać nas może kolporterstwo.

Jeżeli bowiem książka tak nieposzukiwanym i tak niepokupnym towarem, nateczasz kupieckiej spryt i rozum nakazują używać tych wszystkich sposobów i sposobików, któremi się posługuje handel i za pomocą których najniżej kupku obciążające towary w wielkich rozpowszechnia ilościach.

Pierwszym do tego warunkiem jest wygoda dla kupującego, — nie on towaru, lecz towar jego szukać powinien. Dotąd książka, ten najniepokupniejszy towar, kryje się po odległych księgarniach, podczas kiedy najwięcej poszukiwane artykuły codziennych potrzeby, jak igły i nici, noszą żydzi po wsiach i chatach i z wielką zgrabnością do kupna zachęcają. Niech tem porównaniem nie zraża się duchowny płód, niech księgarstwo nie wstydi się dróg w przykładzie tym wskazywać, niech z książką dojdzie do każdej wioski i chaty, niech umie się donućać potrzeb i gustu konsumentów i w miarę tego towar podaje a zyszcze wielkie pole i otworzy sobie targowisko tuż pod ręką, o którego obfitosci może się i nie śniło.

Mówiąc o poznaniu gustu konsumentów, nie możemy pominąć niebezpieczeństwa moralnego, jakie ztąd powstać mogło dla społeczeństwa. Handel bywa z natury swojej li na zyski żądny i lubi dogadzać wszelkim namietnościom ludzkim, złym i dobrym, dla swojej korzyści. Tam, gdzie jednostka, osoba za własnym swoim goni zyskiem, moralności wszelkie z niej płynące względy nie wiele ważą i w ką idą, bo interes zagłusza i przytłumia wszystko. Księgarstwo zagraniczne ma wiele takich grzechów na sobie, a owa literatura namietna, najbrudniejsza żądze podlegająca, najbrzydszej ciekawości służąca — oto płód tej spekulacyi, która, poznawszy gust, li w miarę tego produkowała i wyzyskiwała słabość i namietność ludzką.

O ileż wyższą i moralniejszą będzie, gdyż być musi, instytucya publiczna, nie spekulacyjna, nie zyski i wzbogacenie siebie materialne mająca na celu, ale przeciwnie dająca do duchowego i moralnego wzbogacenia społeczeństwa. Jest więc w instytucyi kolporterstwa, dozorowanego i na chlebie towarzystwa oświaty ludowej żyjącego, ta wielka gwarancya, że podawana książka istotnie kształci, oświeca i umoralnia będzie społeczeństwo. Co się zaś gustu tyczy, i ten także na swoje uprawnienie, a jeżeli dotąd nie wielka jeszcze między ludem chęć do czytania, głównie zapewne na tem się to zahacza, że dotąd tego gustu, tej natury ludu naszego i jego sposobu pojmowania należyćie nie rozpoznaliśmy.

Umysł gruby, jak grube żołądki o pierwotnych siłach, lubią i potrzebują cięższej strawy. Ztąd pierwsiastek zgroy, przerażenia i okropności tak pociągają tłumy, a żywość, dramatyczność jedynie na długo ciekawość i uwagę ludu utrzymać zdolne.

Z tego wypływa zatem, że forma bardzo wiele tu znaczy, że treść dobrze obmyślana, do potrzeb ludu i społeczeństwa dobrana, jak najmoralniejsza w wszystkich szczegółach przedstawienia — powinna oto przybierać te kształty żywej akcyi i pociągającej za sobą ruchliwości, ażeby pozyskiwać czytelnika, kontyngens nowych zwolenników, którzy są dotąd w uspieniu.

Zgad takie książki brać? — nie taka trudna odpowiedź! Literatura nasza nie taka uboga, a byłysmy tylko z pyłu grubego księgarskie pułki obmieli i zlastrowali, skatalogowali, co mamy, przejeździ to i ocenili, nateczasz ku mało której stronie tylko brakły się okazał.

Z tego więc wypływa, że Towarzystwo to jeszcze wielką będzie miało zasługę, iż przywidzie nas do świadomości tego, co mamy, da poznać, którym potrzebom i w jakiej mierze stało się zadość, które jeszcze leżą odlogiem, a więc uczyni bilans z tego, cośmy już dali, co jeszcze dłużni jesteśmy oświacie i wykształceniu ludu.

A nadto poruszysz zaplesniałe i butwiejące

składy księgarskie, jakie nowe obudzi nadzieje, jaki nowy ruch na polu literackim i księgarskim, ileż odwagi doda przedsięwzięciom, co wszystko razem zład się tylko może w ten jeden wynik, że książki się rozpowszechnią, staną się i będą wywierały ten wpływ, do którego przeznaczone, a więc podnoszą oświatę.

O kolporterów nie tak trudno u nas. Nasi obratnicy, płatnierze nawet nie zły tego zawiażek, a bywają pomiędzy nimi bardzo zdadni do drobnego handlu, głównie na zgrabności podania się zaszadającego, którzy nawet i majątkową dają gwarancyę, że powierzony im towar nie przypławi dających go w obieg o straty.

To przecież późniejsze rzeczy, główna, aby społeczeństwo nasze tą przejęło się myślą i tego nabrało przekonania, iż nowe Towarzystwo bardzo głęboko ku podwalinom naszego społeczeństwa sięga i w tej swojej skromnej formie bardzo skuteczne, istotnie pamiętkowe oddać może narodowi naszeniu przysługi. W miarę rozpowszechnienia się tego przekonania rósć będzie udział.

Berlin, 17 stycznia.

(Błędy p. Mühlhera, dalszy ciąg petycyi.)

(m) Do tej chwili następca p. Mühlhera nie zamianowany, jakkolwiek spodziewano się, że ogłoszenie nowego ministra oświecenia dzisiaj w izbie nastąpi. Mniej niecierpliwi z tej przewłoki, jak uradowana z przyjętej dymisyi p. Mühlhera prasa liberalna, cały szereg wlicza jego błędów, popełnionych w czasie dziesięcioletniego urzędowania. On to jest powodem, że pod względem wychowania i szkolnictwa Prusy innym państwom niemieckim wyprzedzić się dały; on nadając szkołom charakter wyznaniowy, osłabił ich wpływ, jaki posiadały dotychczas; on się przyczynił do upadku uniwersytetów i zakładów politechnicznych — on narecznie główną jest przyczyną, że duchowieństwo katolickie tak wzrosło w potęgę, że liczyć się z nim trzeba i szukać przeciw niemu obrony — w środkach Lutnowskich. Nawet prasa zachowawcza zdobyć się nie może na słowa żalu, chociaż z drugiej strony nader umiarkowana okazuje się w naganie. Nie miałyby racyi dzienniki liberalne utrzymujące, że stronnictwo zachowawcze, jak ten przezorny Rzymianin Szekspira po zamordowaniu Cezara, w przerażeniu wola: obawiano się, ażeby po nim nie nastąpił gorszy? Od czasu ostatniego mego listu nadeszły petycy: od p. Emila Czarlinskigo z Prus Zachodnich, z gminy Dębno powiatu Pleszewskiego, gminy Chrzana powiatu pleszewskiego, gminy Pieczkowa powiatu średzkiego, gminy Orzechowa powiatu wrzesińskiego, z Topolna w Prusach Zachodnich, ze Smigla, Morownicy, Poladowa, z gmin Pluskowsy i Zalesie w Prus. Zachod. od parafian Wieszczyńskich, ze Skalmierzyc, z parafii Tucholskiej w Prus. Zachod. od p. Józefa Lipskiego z Lewkowa, z Torunia, Brzozy, Trzyczyn, Welnia, Gremboczyzna, z Nowej i Starej Kamionki, Tolzagi, Gostkowa, powiatu Toruńskiego, od księdza Blocka dwie petycy z Prus Zachodnich, od p. Anastazego Radonskiego, od księdza Stableskiego, od pana Henryka Krzyżanowskiego czwarta petycy zawierająca przeszło tysiąc podpisów, od księdza Hebanowskiego ze Lwówka petycy z kilku parafii, od p. Józefa Zychlińskiego z Uzarzewa, od pana hrabiego Edwarda Ponickiego, od księdza Ryterskiego z Smogulca, od księdza Górskiego z Krobi, kilkanaście petycy z Prus Zachodnich powiatu sztumskiego, starogardzkiego i toruńskiego z dobr Dobrojewskich, od księdza Radackiego, z Rogaszy, od księdza Leśnika, z Pleszewa przez p. L. Zboralskiego, ze Strzelna i okolicy, z Chełkowa, od księdza Kaczmarka, od pana Jakubowskiego z Paleczyna, od księdza Obsta, od księdza Sobieskiego ze Siedlemina, od księdza Antoniewicza, od księdza Albertaina, od księdza Tomickiego, 28 petycy od p. Walerego Rutkowskiego, od p. Leona Czajkowskiego, od hrabiego M. Kwileckiego, od p. Fr. Brzeskiego z Cieślina i okolic.

Paryż, 14 stycznia.

(Propozycya posła Brunet. — Mistycyzm i praca organiczna. — Podatek od materiałów surowych. — Mowa p. Thiersa. — O powrocie do Paryża. — O przysmusie szkolnym. — Znowu biskup orleański. — rekt p. Ernest Picard. — Cathelineau i Gambetta na pofundiu. — Budżet na rok 1872 i szkoły nasze. — Mommsen i Napoleon III.)

S. E. Posel Jan Brunet jest dawnym kapitanem artylerii. Podał się do dymisji po zamachu stanu 2 grudnia; służył podczas oblężenia, a ponieważ w ostatniej chwili, kiedy generał Vinoy podpisywał, nie powiem, kapitulacyę ale zawieszenie broni, pan Brunet twierdził, że wszystko jeszcze ocalić można i oświadczył się z gotowością prowadzenia dalej walki przeciw Pruskom. Paryż w lutym głosował za p. Brunet. Ale nikt nie domyślał się wtenczas, że pod tym artylerzystą kryje się mistyk. Kilkakrotnie już występował w izbie z dziwaczными projektami i wywoływał ów tak prekli i lekkomyślny śmiech kolegów wersalskich; ale onegdaj przewyższył siebie samego, proponując, aby na placu du Trocadero, dawniej du roi de Rome, wystawiono świątynia olbrzymią z napisem: „Chrystus jest zwycięzca, panuje i rozkazuje!“ To i wyrzeczona przez Izbę, że Francya poświęca się Bogu Wszechmogącemu, wystarczy podług p. Brunet, aby „wyprowadzić ojczyznę z ciemności ateizmu i z niedrochych dymów niedowiarstwa“. Ze mistycyzm może i ma swoją dobrą stronę, temu bynajmniej nie przeczę; takie podnoszenie ducha lepszym jest

Konkurs, nad majątkiem kupca J. Toeplitza w Poznaniu utworzony, został przez podział masy ukończony, a dłużnik wspólny za niewinionej osobą nie został.

Poznań dnia 9 stycznia 1872.

Król sąd powiatowy.
Wydział dla spraw cywilnych.
(265)

Obwieszczenie.
Wydane dnia 6 października 1871 r. oblige powiatu wrocławskiego jako to:

I emisja.
Lit. A. na 500 tal. No. 55.
Lit. B. na 100 tal. No. 19, 129 i 130.
Lit. C. na 50 tal. No. 37, 75, 76, 95, 97, 103, 155, 194.
(252)

II emisja.
Lit. C. na 50 tal. No. 13, 61, 76, 88.

składać należy w stanie do kursu usposobionym wraz z kuponami od 1 kwietnia r. b. za wypłatą wartości nominalnej w gotówce w tutejszej powiatowej kasie komunalnej lub w handlu wekslowym R. Seegall w Poznaniu.

Obliczanie i emisji przyjmują dalej dom handlowy H. C. Plaut w Lipsku a oblige II emisji interes bankowy A. H. Heiman i Sp. w Berlinie.

Królewski Landrat.
Obwieszczenie.
Ustanowiona przez królewską Rejencję na rok 1872 lista poborowa podatku gruntowego i budynkowego w mieście tutejszym wyłożona będzie od dnia 19 m. b. przez dni 14 w biurze naszym w Poznaniu do przejrzenia.
(270)

Poznań dnia 17 stycznia 1872.

Magistrat.

W poniedziałek
dnia 22 b. m. w Towarzystwie Przemysłowem w Poznaniu o 8 z wieczora druga **prelekcya p. Modrzyńskiego.** „O nowych miarach i wagach.“
(269)

Dyrekcya.
Księgarnia Żupańskiego
otrzymała na skład
(275)

Kalendarz
majstra od Przyjaciela Ludu.
Cena 5 sgr.
Osiedliłem się w Borku.
(245)

Dr. Szóstakowski,
lekarz praktyczny, chirurg i akuszer.
Wszystkim znanym mi przyjaciółom a autorom anonimów składam serdeczne podziękowanie za przysługi, jakie mi takowemi przyniesli, prosząc o więcej.
(231)

J. L. Mardfeld.
Poszukuje się dwóch
eleganckich pokojów
umeblowanych z komfortem lub nieumeblowanych. Interesowani zechcą się zgłosić do Redakcji Tygodnika Wielkopolskiego ul. Fryderykowska 27 a lub do Administracji Dziennika Poznańskiego, St. Marcin Nr. 62 pod literą: **br. O.**
(160)

Nauki pięknego
szybkiego pisania
udziela pod gwarancją w jednym kursie 10 lekcji.
(190)

H. KAPLAN.
Polka i Katoliczka.
Panienkę albo wdowę szuka pewien szlachetny mąż, aby wstąpił w stan św. sakramentu małżeństwa.

Ta osoba musi być silną, z szlachetnego pokolenia, uczoną w rozmaitych językach, 18 lat starą, brunetką; ma mieć modre oczy wielkie i proporcya nog i ręk.
Bliżej da znać Eksp. Czasu.
Proszę o fotografię, opis życia rodziców i własnej osoby.
Majątek potrzebny bardzo, ale nie zaraz. Dochody moje miesięczne 4000 Dolarów w złocie.
Adres A. T. G. M. Dr.
New York, Amerika.

Akcyje zakładowe kolei żelaznych.	
Akwizgran-mastrych.	4 52 1/2 pl.
Berliński-zgorzeleński.	4 52 1/2 pl.
do z praw. pierwsz.	5 226 1/2 pl.
Berl.-poczdam-magdeb.	4 172 1/2 pl.
do nowj galezi.	4 114 1/2 pl.
Berliński-szczeciński.	4 114 1/2 pl.
Czeska kolej zachodn.	5 114 1/2 pl.
Halls-zóraw-gubeński.	4 58 1/2 pl.
do z praw. pierwsz.	5 107 1/2 pl.
Halsko-altenburgska.	5 107 1/2 pl.
Kolej po prawym brzegu Odry	5 107 1/2 pl.
do z praw. pierwsz.	5 107 1/2 pl.
do z praw. pierwsz.	5 107 1/2 pl.
Marchijsko-poznański.	4 55 1/2 pl.
do z praw. pierwsz.	5 107 1/2 pl.
Dolnośląsko-march.	4 95 1/2 pl.
Górnoszlą. kol. lit. A. C.	3 216 1/2 pl.
do lit. B.	3 192 pl.
Wschodniopruska kol. południowa	4 46 1/2 pl.
do z praw. pierwsz.	5 163 pl.
Nadrenska	4 163 pl.
do z praw. pierwsz.	5 163 pl.
do lit. B.	4 99 1/2 pl.
Stargardzko-poznański.	4 100 pl.
Brzesko-kijowska.	5 45 pl.
Galicyska Ludwika	5 113 1/2 pl.
Austr.-franc. kolej pań.	5 238 1/2 pl.
Austr. półn. zachodnia	5 129 1/2 pl.
do kolej Rindolfa	5 74 1/2 pl.
do kolej połudn.	5 124 1/2 pl.
Węgiersko-galicyska	5 113 1/2 pl.

Ogłoszenie.
W gmachu teatralnym s. p. Stanisława hr. Skarbka we Lwowie, są lokalności do przedstawień scenicznych i dawania redut służące, z prawem używania biblioteki i kostiumów czyli garderoby teatralnej, nie mniej dekoracji i innych rekwizytów do inwentarza teatralnego należących, od kwietnia niedzieli 1872 na lat 6 (sześć) do wydzierżawienia.

Dzierżawca obowiązany będzie scenę polską w dobrym stanie utrzymywać i każdorocznie przynajmniej 160 (sto sześćdziesiąt) przedstawień scenicznych w polskim języku dawać.

Kaucya przez przedsiębiorcę złożony się mająca, stanowi się w kwocie 6000 złr. wal. austr.

Chcący się ubiegać o tę dzierżawę mają swoje oferty w wadyum 1000 zł. w. a. zaopatrzone najdalej do 10. lutego 1872 do Administracji centralnej Zakładu fundacyi s. p. Stanisława hr. Skarbka wnieść, które to wadyum utrzymującemu się dzierżawcy w jego kaucya wliczone, innym zaś oferentom zwróconem zostanie.

Oferent winien także wykazać swe majątkowe stosunki, a jeżeli nie jest osobistością w zawodzie scenicznym powszechnie znaną, winien wykazać także swe artystyczne wykształcenie i uzdolnienie do odpowiedniego prowadzenia sceny; nie mniej każda oferta ma obejmować propozycyę ubiegającego się co do ilości czynszu dzierżawnego, corocznie płacić się mającego.

Po otrzymaniu następnie zawiadania, winien oferent w przeciągu 8 (ośmiu) dni do ewentualnego zawarcia kontraktu do Administracji centralnej we Lwowie osobiście się zgłosić i koncesyę odpowiedniej władzy do dawania we Lwowie przedstawień scenicznych i redut się wykazać, który to kontrakt dla dzierżawy od dnia podpisania takowego, dla Zakładu zaś fundacyjnego dopiero po zatwierdzeniu onegoż przez Radę Administracyjną Zakładu fundacyi s. p. Stanisława hr. Skarbka obowiązującym się stanie.

Inne warunki tego zawrzeć się mającego kontraktu są w kancelaryi centralnej Administracji fundacyjnej w gmachu teatralnym do przejrzenia.

Z zarządu centralnego Zakładu Ubogich i Sierot w Drohowyżu,
fundacyi s. p. Stanisława hr. Skarbka.
Lwów dnia 9. stycznia 1872.

Towarzyszów z r. 1863
zapraszamy na wspólną wieceznię dnia 22go stycznia, w Bazarze.
Dr. Jarnatowski. Callier. N. Urbanowski.

Młody człowiek,
Polak, uzdolniony buchhalter, kasyer i korespondent, zajmujący dotąd miejsce dysponenta handlowego, szuka od 15go marca b. r. odpowiedniego umieszczenia w większym domu bankowym w Poznaniu lub Galicyi. Bliższa wiadomość pod adresem: **S. L. Z.** w biurze Administracji Dziennika Poznańskiego.
(224)

Poszukuje się
siódmego tomu dzieł
Henryka hr. Rzewuskiego,
wydania petersburskiego z r. 1851, pod n. „Niebajki.“
Zgłosić się w tej mierze do Ekspedycji Dziennika Poznańskiego.
(234)

PAPIER WLINSI
Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonych sprowadzania na powierzchnię ciała zapalenia i rozdrażnienia najżywniejszych wewnętrznych części organizmu. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają papier Wlinski w katar, grype, zapalenie gardła, rozdrażnienie naczyń oddechowych (bronchites), reumatyzm w łędziach i nerwach biodrowych i t. d.
(5307)

Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz świeżości.

Dostać można w Poznaniu w aptece dra Mankiewicza, w Krakowie w aptece dra Trauczyńskiego ul. Floryńska; w Lwowie w aptece pp. Mikolasek.

Gościec, słabości płuc, marnienie i wynędznienie dzieci.

Huile de Foie de SQUALE
Naturalny jodo-żelazisty Tran przygotowany przez Dra Delatré potwierdzony przez paryżską akademię medyczną. Chory przeżył go nad zwyczajny Tran Rybi, z powodu przyjemnego i delikatnego smaku. Drugi złoty, medal na wys. awie. W Paryżu w aptece Pana Naudinat, rue de Joux 7. — Skład główny na Poznań w aptece Pana Dra Mankiewicza.
(262)

Naturalny jodo-żelazisty Tran
przygotowany przez Dra Delatré potwierdzony przez paryżską akademię medyczną. Chory przeżył go nad zwyczajny Tran Rybi, z powodu przyjemnego i delikatnego smaku. Drugi złoty, medal na wys. awie. W Paryżu w aptece Pana Naudinat, rue de Joux 7. — Skład główny na Poznań w aptece Pana Dra Mankiewicza.
(262)

Nowa Klyzopompa
udoskonalona o ciągłym wytrysku.
HYDROCLYSE
Jedyna, jaka istnieje bez tłości i bez sprężyny, nie potrzebuje nigdy reparacyi. Zamknięta w małym pudełeczku, bardzo wygodna w podróży. Cena dostępna. W Paryżu w wynalazcu p. Naudinat, rue de Joux 7, w Poznaniu w aptece p. Dra Mankiewicza.
(263)

Łyżwy z szrubami
dla panów i dam są znowu w zapasie
C. Preiss.
(273)

Krajowe obligacye pierwotne.	
Akwizgr.-mastr. I emis. 4 1/2	92 1/2 pl.
do II emis. 5	99 pl.
do III emis. 5	99 pl.
Berliński-zgorzeleński 5	101 1/2 pl.
Berl.-poczdam-magdeb. 5	94 pl.
lit. A i B. 4	98 1/2 pl.
lit. C. 5	100 1/2 pl.
Koloń. - mind. I emis. 4 1/2	102 pl.
do II emis. 5	95 1/2 pl.
do III emis. 4	92 1/2 pl.
do IV emis. 4 1/2	101 pl.
do V emis. 5	93 1/2 pl.
do VI emis. 5	93 1/2 pl.
Marchijsko-poznański 4	101 pl.
Magdeb.-halbersztańska 4	99 1/2 pl.
do z r. 1865 4 1/2	99 1/2 pl.
do z r. 1870 5	100 1/2 pl.
Górnoszlą. kol. lit. A. 3 1/2	85 1/2 pl.
do lit. B. 3 1/2	85 1/2 pl.
do lit. C. 4	93 1/2 pl.
do lit. D. 4	93 1/2 pl.
do lit. E. 3 1/2	85 1/2 pl.
do lit. F. 4 1/2	93 1/2 pl.
do lit. G. 4 1/2	93 1/2 pl.
do lit. H. 4 1/2	93 1/2 pl.
Górnoszl. brzeg.-niska 4 1/2	93 1/2 pl.
do kolej-bogumiński 4	93 1/2 pl.
do III emis. 4 1/2	93 1/2 pl.

TARG NA BYDŁO
rozplodowe i opasowe
W LESZNIE
Towarzystwo agronomiczne dla powiatów kościańskiego, wschowskiego i krobkiego urzęda
dnia 21 marca r. b. w Lesznie

targ na bydło rozplodowe i opasowe, łącząc z tem wylasowanie mającego się na targu zakupić bydła.
Zapraszamy do obeśnienia targu, prosimy, aby z zwierzętami sprzedane być mającemi zgłaszano się do właściciela dóbr pana DOŁSCIUS w Lesznie.
Wydaje się 6000 losów po 15 sgr. Z dochodu potrąca się tylko koszt na urządzenie placu, ogłoszenia, portoryum i kosztu druku.

ZARZĄD TOWARZYSTWA AGRONOMICZNEGO
dla powiatów kościańskiego, wschowskiego i krobkiego.
Lehmann. Sander. Trowitzsch. Hecht. Gebel.

(Z dzienników berlińskich)
Dalsze powodzenie napoju królewskiego)
(32072a) Budziszyn, 30. 11. 71. — Od lat czterech cierpię na kureczkożadkow, od czego mnie żadne lekarstwo ułowiło nie zdołało, czuję się od czasu użycia napoju królewskiego pana Karola Jacobi w Berlinie zupełnie zdrową. — Augusta Metasch.
(32019a) Brandenburg, 26. 11. 71. — Znałm ja, 55 lat mając, cierpię od lat wielu na chorobę żołądka, kolki w głowie i bóle w krzyżach, a w skutek tego nie mogła żadnej trawie pokarmów. Lekarze leczyli ją naprzód, żaden środek nie pomagał, tak że w końcu lekarstw brała nie chciała. Znałm ją, próbowała tedy napoju królewskiego a po wypiciu trzech butelek **uwolniona** była od cierpienia, na które tak długo chorowała.
Hubert, Mühlenthorst, 51. (8)
(31796) Lindewiese, poczta Schweinsdorf, 28. 11. 71. — W skutek wybornego działania pańskiego napoju królewskiego proszę itd. (Obstakulek). Po wypiciu pół butelki było tak bardzo zapalone prawe oko, że ośmieliłem się od niego odciągnąć, a nie miałem wrogu, uderzone i jasne. Ból w głowie i w krzyżach zniknął już po jednorazowym obkładańcu.
Grützer, nauczyciel.
(31761a) Kwidzyn, 28. 11. 71. — Pański napój królewski oddał mi dobre usługi w moim nerwowym bólu głowy i dla tego czuję się zniewolony wynurzyć Panu serdeczną wdzięczność moją. **Zupełnie jestem uleczony.**
Emil Baars.
(31917a) Biehne pod Borgentreich, 29. 11. 71. — Przesłałem mi 3 butelki napoju królewskiego, wróciły mi zupełnie zdrowie. 3 do 7 lat cierpię na reumatyzm, tak że w ostatnim czasie chodzić już nie mogłem. Często życzyłam sobie śmierci.
Pani A. Loewe.
Wynalazca i jedyny fabrykant napoju królewskiego: **rzeczyw. radca zdrowia (Higienista) Karol Jacobi** w Berlinie, Fryderykowska ulica 208. (247)
Butelka napoju królewskiego do trzy razy większej ilości wody kosztuje w Berlinie pół talara.
W Poznaniu (16 sgr.) u Krug & Fabricius, w Koszanowie pod Smigiem u E. Welkera, w Trzemesznie u Leonharda Mendel i we wszystkich miastach Niemiec w znanych składach.
*) Napój królewski, **limonada**, zrobiona z wielu łagodnych soków roślinnych największe higieniczne użyczenie dla chorych rekonwalescentów i zdrowych, jest nie mniej jak „lekarstwem“ lub środkiem leczącym; podaje on organizmowi ilość wielką pierwiastków zdrowia, przez którą natura (przez polepszenie krwi i soków) tak się zmienia, iż przyczyny chorób a tem samem i choroby same znikają.
(Annoncen-Expedition Zeller u. Co., Berlin.)

Dom **Młodzikowo** pod Zaniemysłem sprzedaje w tym miesiącu **Brzezine** porządkową.
(174)

Kucharz w średnim wieku, Zonaty, walczył z leżącą z małą rodziną, który był w dobrych domach, zaopatrzony w dobre świadectwa, życzy sobie przyjąć miejsce z żoną albo sam, zaraz albo od pierwszego lipca.
Poste restante Srem. A. O. J. (229)

Niemieckie papiery.	
Półn.-niem. pożycz. zwiaz. 1/2	100 1/2 pl.
Dobrow. pożycz. państw. 4 1/2	100 1/2 pl.
Pożyczka państw. z r. 1859 5	100 1/2 pl.
do z r. 1864 i 1865 4 1/2	100 1/2 pl.
do z r. 1850 4	100 1/2 pl.
do z r. 1857, 59, 64	100 1/2 pl.
do z r. 1868 4	100 1/2 pl.
Oblig. długu państwa 3 1/2	89 1/2 pl.
Prem. pożycz. państw. z r. 1853 3 1/2	120 pl.
Listy zastawn. prusk. 3 1/2	84 1/2 pl.
do 4 1/2	84 1/2 pl.
do 5 1/2	84 1/2 pl.
do 6 1/2	84 1/2 pl.
Pomorskie listy zastaw. 3 1/2	84 1/2 pl.
do 4 1/2	84 1/2 pl.
do 5 1/2	84 1/2 pl.
Poznańskie (nowe) 4 1/2	102 pl.
Szalskie 3 1/2	84 1/2 pl.
do lit. A. 3 1/2	84 1/2 pl.
do nowe 4 1/2	84 1/2 pl.
Zachodnio-pruskie 3 1/2	84 1/2 pl.
do 4 1/2	84 1/2 pl.
do 5 1/2	84 1/2 pl.
do 6 1/2	84 1/2 pl.
do II serya 4 1/2	104 1/2 pl.
do 5 1/2	104 1/2 pl.
Listy rent. pomorskie 4 1/2	97 1/2 pl.
do poznańskie 4 1/2	95 1/2 pl.
do pruskie 4 1/2	95 1/2 pl.
do szalskie 4 1/2	95 1/2 pl.
Zagraniczne papiery.	
Austr. renta srebr. 4 1/2	63 1/2 pl.
do papier. 4 1/2	55 1/2 pl.
do losy z 1854. 4	85 pl.

Poszukiwana jest osoba w średnim wieku, wykształcona, do towarzystwa Pani na wieś, jako też do wyrzeczenia w domowym zatrudnieniu. Bliższa wiadomość w Administracji Dziennika Poznańskiego.

Mar. minogi, mar. łosiosia, marynaty węgorskie, rosyjskie, sardyńskie, norw. anchovy, łosiosia wędzona, hol. kaibeliau, sztokfisz jako też wszystkie ryby morskie jako to łosiosia srebrna, sardzka morskiego, karpie, szczy-paki, dorsza rozsyła jak najtaniej
(32)

F. W. Schnabel
Gdańsk, handel ryb morskich.

Prof. dr. Wagnera
nastrzykiwanie
leczy w 3 dniach każdy upływ prostraty jako też biały upływ u kobiet nawet zastarzałe.
Cena butelki z przep. użycia 1 tal. 20 sgr. za przesłaniem pieniędzy, do nabycia pod najściślejszą dyskretyą przez **J. L. Holz, Fryderykowski** ul. 74. Berlin. (4395)
26letnie cierpienia radykalnie się usuwają.

Poszukuje się zdolnego **agenta** na miasto **Poznań**. Bliższych szczegółów dostarczy Administracja Dziennika poznańskiego.

Chłopek mającego chęć uczenia się techniki dentystycznej poszukuje Ulica Wilhelm. 17.
Kasprowicz dentysta.
(256)

Ucznia
z odpowiednim wykształceniem potrzebują do handlu
W. Kiliński i Sp.
w Bazarze.
(274)

Chłopiec z porządną familią, mający chęć do kupiectwa i dostarczając wiadomości szkolne, znajduje w handlu moim umieszczenie.
P. Bowski
(264) Borek.

2 pomieszkania w bocznym skrzydle i pomieszkaniem w sklepie do restauracyi stosowna jest do wynajęcia W. Garbary 17 (240)

Kilku zecerów
znajdźcie stałe zatrudnienie w drukarni **J. I. Kraszewskiego w Poznaniu**
DR. W. ŁEBIŃSKI.

Koncert amatorski
na dochód Towarzystwa Pań Miłoś. St. Win: odbędzie się w niedzielę d. 21 stycznia w sali bazarowej.
(218)
Początek o 7 1/2 godzinie.
Bilety po 1 talarze sprzedaje księgarnia pana Żupańskiego.

W przebiegu najbliższego tygodnia **Koncert z orkiestrą**
Leonarda Emila Bacha
wirtuozu na fortepianie z Berlina.
(267)